Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115 — Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.
Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 5 groszy, na stronie 3-łamowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druki wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście. — Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemmieście.

Nr. 71 — Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 18 czerwca 1925. — Rok V

Rozbrojenie Niemiec.

Nota Konferencji Ambasadorów w sprawie rozbrojenia Niemiec, została wręczona kanclerzowi Rzeszy Luther'owi. Sprawa ta ściśle związana jest z opuszczeniem strefy kolońskiej.

Dnia 10 stycznia r. b. minął, jak wiadomo, termin ewakuacji strefy kolońskiej przez wojska sprzymierzone. Otóż notą z 5 go stycznia sojusznicy zawiadomili rząd niemiecki, że „stan wykonania Traktatu przez Niemcy“ na ustąpienie im nie pozwala.

Ale dnia 25 stycznia Komisja kontroli przedłożyła Konferencji Ambasadorów swój raport o stanie zbrojeń niemieckich, wystarczająco twierdzenie noty z 5 stycznia motywujący. Badanie tej noty przez Rządy sprzymierzone trwało pięć zgórą miesięcy dlatego, że w międzyczasie Niemcy wysunęły swój plan paktu zachodniego, którą to sprawę dyplomacja angielska jęła traktować równolegle ze sprawą rozbrojenia.

„Nota przesłania“, w 17 punktów ujęta, stwierdza że „całość niemieckich naruszeń Traktatu w sprawie rozbrojenia, o ileby się temu jaknajprędzej nie zapobiegło, pozwoliłoby Niemcom odbudować armję, wbrew nakazom Traktatu“.

Następnie cztery załączniki.

W pierwszym streszczone są wszystkie artykuły Traktatu, dotyczące rozbrojenia Niemiec z zaznaczeniem stanu i wykonania. Dowiadujemy się z nich, że wprawdzie oficjalnie armja niemiecka liczy tylko 100.000 ludzi, ale miast się składać z ochotników na lat 12, przyjmuje masami rekrutów na przećwiczenie, oraz współpracuje z najróżniejszemi stowarzyszeniami wyszkolenia wojskowego, przygotowując tym sposobem rezerwy; że policja (Schupo) jest wyszkolona i uzbrojona zupełnie tak samo jak wojsko, a liczy 180.000 ludzi, czyli o 80.000 ponad liczbę dozwoloną przez notę Rady Najwyższej z Boulogne; że uzbrojenie armji niemieckiej pod każdym względem przekracza potrzeby armji statystycznej; że ogromne ilości broni i amunicji są w Niemczech poukrywane; że armja niemiecka ćwiczy się nadal w sposobie używania broni gazowej; że zamiast „Gross-General - Stab'u“, jaki Niemcy musieli rozwiązać, zorganizowali sobie to samo pod inną nazwą, że przebudowa fabryk materjałów wojennych na wytwórnie przemysłowo-handlowe w znacznym stosunku jeszcze nie nastąpiła; że wreszcie kodyfikacja ustawodawstwa wojskowego niemieckiego, która ma być sharmonizowana z postanowieniami Traktatu, wiele jeszcze pozostawia do życzenia.

Po takiem wyliczeniu, załącznik drugi zawiera listę postanowień wojskowych Traktatu jeszcze niewykonanych, a załącznik trzeci wylicza z wielką drobiazgowością, co Niemcy uczynić muszą, aby Komisja Kontroli mogła orzec, że postanowienia Traktatu zostały wykonane. Załącznik czwarty przypomina Niemcom wszystkie ustępstwa w dziedzinie rozbrojenia, jakie sojusznicy im poczynili od konferencji w Spa. Nota przesłania brzmi: „W rezultacie od samego tylko rządu niemieckiego zależy zrealizować takie warunki, które pozwolą na szybkie opuszczenie strefy kolońskiej“. Nota nie dodaje, ale to się rozumie samo przez się, że jednocześnie jak Anglicy odejdą z Kolonji, Francuzi opuszczą zagłębie Ruhr'y, które w trzech czwartych ciągle okupują. Jest to więc dla Niemiec przynęta bardzo poważna. Wykonanie przepisów aneksu trzeciego sprawi, że zniknie także Komisja Kontroli, tak przez Niemców znienawidzona. W nocie przesłania bowiem czytamy, że z chwilą stwierdzenia, iż wszystkie klauzule wojskowe Traktatu wykonane zostały, nic nie stanie na przeszkodzie, aby Komisja Kontroli została odwołana“. Nie znaczy to oczywiście, że Niemcy będą zaraz mogły zacząć zbroić się na nowo. Albowiem po zwinięciu Międzysojuszniczej Komisji Kontroli, wejdzie w życie Międzynarodowa Komisja Inwestygacji, powołana do życia przez Radę Ligi Narodów. Na jej czele będzie stał wyższy wojskowy francuski; w sprawie tej istnieje już porozumienie pomiędzy Paryżem a Londynem.

Takie jest położenie, sprawy rozbrojenia Niemiec. Dzienniki donoszą, że wykonanie wszystkich żądań, zawartych w nocie, spowoduje trudności i że Niemcy będą się targowali w celu ulżenia warunków rozbrojenia.

Nominacja p. Raczkiewicza ministrem spraw wewnętrznych.

Warszawa, 14. 6. W związku z przesileniem na stanowisku ministra spraw wewn. P. Prezydent Rzplitej odbył konferencję z p. prezesem Rady Ministrów w wyniku której postanowiono przyjąć dymisję p. min. Ratajskiego i nominację delegata rządu w Wilnie p. Władysława Raczkiewicza na stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

Warszawa, 15. 6. Raczkiewicz, który bawi w Warszawie, zgodził się przyjąć tekę. Dziś w południe podpisał prezydent dekret nominacyjny p. Raczkiewicza i zwalniający p. Ratajskiego i Smólskiego z ich stanowisk. Wczoraj wezwał premjer telegraficznie do Warszawy p. Leona Wasilewskiego, powołując go w skład sekcji politycznej Rady Ministrów dla spraw województw wschodnich.

Polska otrzyma nową pożyczkę.

Z Warszawy donoszą, że przebieg konferencji z p. Dillonem w sprawie rozszerzenia kredytów dla Polski jest pomyślny. Poza 15 miljonami dolarów, jako dopełnienie 50-miljonowej pożyczki, konsorcjum Dillona udzieli Polsce krótkoterminowej pożyczki w wysokości 5 miljonów dolarów. Dillon w najbliższym czasie opuści Polskę. Dalsze rokowania prowadzić będzie pułkownik Logan, który będzie zastępował Dillona.

Niepokoje Polski zbyteczne.

Paryż. — Omawiając odpowiedź francuską w sprawie paktu gwarancyjnego „Matin“ donosi, że odpowiedź ta nie powinna bynajmniej niepokoić Polski, skoro Francja ma prawo przekroczenia strefy zdemilitaryzowanej na wypadek pogwałcenia niemiecko-polskiego traktatu rozjemczego, podpisanego obowiązkowo. Dalej zaznacza, że będzie rzeczą konieczną wprowadzić do traktatów rozjemczych starannie opracowaną definicję faktu napaści w celu uniknięcia tego, aby państwo, nastrojone wojowniczo, mogło nadużyć traktatów rozjemczych dla przygotowania napadu.

Rosja w sprawie paktu gwarancyjnego.

Wiedeń, 12. 6. „N. Fr. Presse“ donosi z Moskwy, że wszystkie dzienniki sowieckie wskazują na potrzebę porozumienia między Rosją, Niemcami i Francją, celem utworzenia przeciwwagi dla Anglji.

Dalej stwierdzają, że wpływy francuskie na kontynencie upadły, i dlatego Francja powinna połączyć się z Rosją. Pakt gwarancyjny skierowany jest przeciw Francji jak i unji sowieckiej, i ma na celu odosobnienie obu tych krajów. Pakt gwarancyjny zdaniem Radka miałby na celu przeszkodzenie Francji w niesieniu pomocy Polsce i Czechosłowacji w razie konfliktu z Niemcami. „Vorwärts“, komentując artykuł Radka, pisze, że sowiety grożą zbliżeniem do Polski i Francji, chcąc przeszkodzić podpisaniu paktu gwarancyjnego.

Gość amerykański w Warszawie.

W środę przybył do Warszawy jako gość premjera p. Grabskiego r. Clarence Dillon, znany finansista amerykański współwłaściciel wielkiego amerykańskiego domu handlowego „Dillon Read et Co.“, którego dziełem między innemi jest przyznanie Polsce ostatniej pożyczki amerykańskiej.

Wycieczka studencka z Triestu do Polski.

W sierpniu przybędzie do Polski wycieczka 30-tu studentów i profesorów uniwersytetu handlowego w Trieście. Celem wycieczki jest zapoznanie się z życiem gospodarczem Polski. Wycieczka korzystać będzie z poparcia Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Zawiązał się już komitet, z Bratniej Pomocy Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, który zajmie się przyjęciem gości z Triestu.

Przesilenie w Senacie Gdańskim.

Gdańsk. — Wskutek odrzucenia w sejmie większością głosów budżetu spraw wewnętrznych, nieuniknione jest przesilenie -w Senacie. Powodem odrzucenia budżetu było przyjęcie wniosków obniżenia wydatków na policję. Przeciw Senatowi występowali przedstawiciele socjal-demokratów, niemieckich liberałów, komunistów i niemieckiej partji ludowej, których zdaniem nacjonalistyczny Senat doprowadził Gdańsk do ruiny.

Manifestacja na cześć naczelnika państwa w Budapeszcie.

Budapeszt, 11. 6. Związki patrjotyczne zorganizowały dziś w południe olbrzymią manifestację na cześć naczelnika państwa w związku z zarzutami, skierowanymi ostatnio przeciw jego osobie. Czterdzieści tysięcy mężczyzn udało się w zwartych szeregach ze sztandarami przy dźwiękach muzyki do pałacu naczelnika i złożyło tam hołd naczelnikowi państwa, który ukazał się na balkonie w otoczeniu swej rodziny. Wzdłuż ulic, któremi przeciągał pochód, zebrały się olbrzymie tłumy ludzi. Defilada przed naczelnikiem państwa trwała prawie półtory godziny przy entuzjastycznych owacjach. Po zejściu z balkonu i przejściu przed frontem 60 chorążych, naczelnik państwa przyjął w swoich apartamentach delegację, złożoną z 30 osób. Po zakończeniu manifestacji uczestnicy jej rozeszli się w najzupełniejszym spokoju. Zajść żadnych nie było.

Rosja nie chce uznać swych długów we Francji.

Paryż. W sprawie prac komisji francusko-rosyjskiej „Le Journal“ stwierdza, że rzeczoznawcy francuscy zaproponowali ogólną sumę, której Moskwa nie chce uznać, jako dług państwa rosyjskiego wobec Francji. Sumę tę określono na 10 miljonów franków w złocie, podczas gdy nominalna wartość długu wynosi 16 miljardów.

Sowietom przyznano, by w myśl propozycji francuskiej 10-letnie moratorjum, począwszy od dnia 1 stycznia 1926 zarówno umorzenia dla kapitału jak i dla spłaty procentów, przypadających na ten okres czasu. Procenty należne od 1918 r. byłyby zapłacone natychmiast. Wysokość tych procentów ustalono na 4 miljardy franków papierowych, podczas, gdy istotna wartość wynosi 4 miljardy franków złotych.

Rzeczoznawcy rosyjscy chcieliby zmniejszyć sumę procentów z 4 miljardów na 2 miljardy i aby przyznano Rosji handlowych kredytów francuskich tej wysokości.

Wielkie zaniepokojenie w Moskwie.

Warszawa, 15. 6. „Express Poranny“ donosi z Taylonu, że na wodach Bałtyku pojawiły się eskadry floty nietylko norweskiej, szwedzkiej, duńskiej, estońskiej, łotewskiej, ale i francuskiej i włoskiej. Prasę sowiecką to bardzo niepokoi.

Wybuch powstania na Krymie.

Bukareszt. 13. 6. Dziennik „Vitorul“ donosi z Krymu, że wybuchło tam powstanie antybolszewickie. W mieście Ymferopol stanęła cała ludność po stronie powstańców. Magazyny broni i amunicji armji czerwonej na Krymie jak donoszą zostały wysadzone w powietrze.

Bombardowanie i zdobycie Kantonu.

Nowy Jork, 13. 6. Z Kantonu donoszą, że wojska rządowe rozpoczęły w piątek rano bombardowanie miasta. Atak nastąpił w południe ze wszystkich stron. Wieczorem Kanton został zajęty przez wojska rządowe. Posiłki, które przeciwnicy rządu otrzymali od generała Tan-Yen-Yai i od ochotników rosyjskich nie zdołały przeszkodzić zajęciu miasta.

Pomoc sowiecka dla powstańców chińskich.

Ryga, 13. 6. W Moskwie odbyły się liczne wiece, na których ogłoszono protesty przeciwko wtrącaniu się kapitału zagranicznego w sprawy wewnętrzne Chin. Po ulicach Moskwy przeszedł wielki pochód złożony ze studentów sowieckich, który manifestował przed poselstwem angielskiem i japońskiem. Komitet centralny sowieckich związków zawodowych wysłał 50 tysięcy rubli do Pekinu jako zapomogą dla strajkujących robotników chińskich w Szanghaju oraz na wsparcia dla rodzin zabitych w walkach ulicznych.

Strajk generalny w Chili.

W Chili wybuchł strajk generalny, proklamowany przez robotników, należących do ugrupowań radykalnych. Robotnicy zaatakowali masowo fabryki azotanów w różnych miejscowościach, jak Corunna, Canton, Lito i San Antonio i stoczyli z władzami bezpieczeństwa formalną bitwę. Wprawdzie głównych przywódców aresztowano, agitacja jednak wzmogła się jeszcze i kilka fabryk dostało się w ręce strajkujących. W Valparaiso sytuacja jest bardzo poważna, w wielu prowincjach ogłoszono stan oblężenia.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 17 czerwca 1925 r.

Kalendarzyk. 17 czerwca. Sroda, Nikarda i Marjana.
18 czerwca. Czwartek, Marka i Macelina
Wschód słońca g. 3 — 39 m. Zachód słońca g. 8 m. 23
Wschód księżyca g. 2 — 27 m. Zach. księżyca g. 5 m. 23

Przyjęcie dzieci do I komunji św.

Od kilku dni niebo zasepione i nawet w ub. niedzielę nie rozpogodziło swego oblicza, chociaż niejedna wznosiła się prośba do Stwórcy o pogodę. W dniu tym bowiem 180 dzieci parafji nowomiejskiej, pomiędzy któremi były uczennice Szkoły Wydziałowej miało przystąpić do I. Komunji św. W pięknie przystrojonej zielenią i wspaniale oświetlonej świątyni po serdecznej przemowie miejscowego ks. proboszcza do dzieci, a następnie do rodziców i przełożonych przystąpiły do Stołu Pańskiego. Po tem uroczystym akcie odprowadzono je do plebanji, gdzie otrzymały piękne obrazki pamiątkowe.

Obojętność do pracy społecznej.

Wczoraj na mającym się odbyć zebraniu „Tow. Przeciwgazowego“ zwołanym przez tut. Tow. P. L. O. P. P. na które przybyło zaledwie kilku obywateli, postanowiono na dzisiaj odbyć się mającym walnem zebraniu P. L. O. P. P. przystąpić po wyczerpaniu porządku dziennego do kooptacji „Zarządu sekcji Tow. Przeciwgazowego przy L. O. P. P.

Przy tej okazji apelujemy do wszystkich moralnie zobowiązanych do popierania wspomnianej akcji, by nareszcie zaniechali swej obojętności w sprawach obywatelskich, **tłomacząc swą nieobecność rozmaitemi osobistemi powodami.**

Walne Zgromadzenie Miejscowego koła L. O. P. P.

w środę, dnia 17-go bm. o godz. 8 wieczorem w Małej sali Hotelu Polskiego.

Wobec tego, że na walnem Zgromadzeniu, zwołanie 4-go czerwca br., nie stawiła się w myśl statutu potrzebna dla prawomocnych uchwał ilość członków, Zarząd wyznacza niniejszem ponowne Walne Zgromadzenie w powyżej wyznaczonym terminie.

Porządek dzienny.

1. Zagajenie przez prezesa. 2. Wybór Prezydjum Walnego Zgromadzenia. 3. Sprawozdanie: a) sekretarza, b) skarbnika, c) Komisji Rewizyjnej. 4. Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. 5. Wybór nowego Zarządu (prezesa, wiceprezesa, sekretarza, skarbnika i Komisji Rewizyjnej). 5. Wolne głosy.

Podając powyższe do wiadomości, zaznaczamy, że zapadłe na zgromadzeniu tem uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Nowemiasto, dnia 15-go czerwca 1925 r.

Prezes Miejscowego Zarządu L. O. P. P.

Coraz szybsze jazdy samochodowe po ulicach.

Pomimo kilkakrotnych upomnień w gazetach zauważyć można coraz to szybsze jazdy samochodów po ulicach miast Lubawy i Nowegomiasta. Ulice naszych miasteczek są stosunkowo wąskie i krótkie, a żadną miarą nie urządzane na wprost szalone jazdy samochodów. Przechodnie, osoby starsze i wiekiem osłabione są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia, nie mówiąc już o dzieciach, które niejednokrotnie chyba Anioł Stróż usunie z drogi pędzącego, jakby na ofiarę szosie samochodu. Uprasza się usilnie Magistraty miast Lubawy i Nowegomiasta, ażeby przecież w imię bezpieczeństwa publicznego poczyniły jak najostrzejsze zarządzenia, żeby samochody przez miasto jechały wolno. W innych miastach n. p. już w Brodnicy widzimy przy wjeździe do miasta tablice, na których przepisana jest szybkość jazdy dla samochodów w mieście. Tablice takie oraz baczność na to, aby przepis zawarty na tablicy przestrzegano, są koniecznie potrzebne tak w Lubawie jak w Nowemmieście.

Uroczystość Bożego Ciała w Lubawie

obchodzono również w tym roku bardzo uroczyście. Sumę odprawił ks. dziekan Kasyna. Podczas sumy, taksamo przy ołtarzach grono pań i panów śpiewało pod batutą p. rektora Murawskiego na cztery głosy. Po nabożeństwie uformowały się delegacje, towarzystwa oraz wszystkie szkoły do uroczystej procesji. Na czele kroczyły szkoły, potem orkiestra seminaryjna, potem towarzystwa oraz bractwa ze sztandarami, dalej dziewczęta rzucające kwiaty, Siostry Miłosierdzia; za baldachimem Magistrat oraz przedstawiciele władz i urzędów. Wzorowy porządek podczas całej procesji utrzymywała Straż Pożarna.

O godz. $^1/_2$11 wyruszyła procesja z kościoła farnego na przygrodek, gdzie znajdował się pierwszy ołtarz (u p. Nowakowskiego). Ztąd procesja szła ulicą Kuppnera i gdańską, gdzie ustawiono drugi ołtarz (u p. Cichockiego) dalej ulicą poznańską przed kościół św. Barbary, gdzie stał trzeci ołtarz. Od kościoła św. Barbary poszła procesja na rynek, gdzie znajdował się czwarty ołtarz (u p. Maliszewskiego). Przenajświętszy Sakrament niósł ks. dziekan Kasyna w asyście innych miejscowych księży. Po powrocie do kościoła farnego odśpiewano Te Deum.

Należy się wyrazić uznanie p. rektorowi Murawskiemu za zorganizowanie i wyćwiczenie śpiewu, gdyż o śpiew chórowy w mieście, gdzie nie istnieje Tow. Śpiewu, nie zawsze tak łatwo. Prawdą jest, że nie ma piękniejszego śpiewu, jak kiedy płynie potężną melodją z serc rozmodlonych tłumów, ale też zaprzeczeć nie można, że bywają okoliczności, kiedy śpiew chórowy wielce przyczynić się może do upiększenia danej uroczystości. W Lubawie istnieje tylko Tow. śpiewu „Św. Cecylji“, nieliczne, lecz jednak dzielne — tylko niewychodzące poza uroczy kościółek Św. Barbary. Innego Tow. śpiewu, ani kościelnego, ani też świeckiego w Lubawie od kilku lat już nie mamy, a z okazji różnych uroczystości trzeba każdorazowo uprosić kilku miłośników pieśni do wyćwiczenia śpiewu. Czyżby w Lubawie nie można rzeczywiście raz zdobyć się na zawiązanie właściwego Tow. śpiewu? Niech przecież Lubawa przestanie ostatecznie należeć do tych już bardzo nielicznych miejscowości, gdzie się nie pielęgnuje pieśni!

Zjazd koleżeński w Lubawie.

Rok już minął od chwili, która nam powierzyła kaganiec oświaty. Rok — a jakby dzień. Pełni wiary pełni haseł pracy poszliśmy między lud. Dziś w rocznicę powróciliśmy do tych czarnych ław, niemych świadków naszej doli i niedoli. Jak dzieci do ojców, tak my do Wychowawców swoich powróciliśmy, by złożyć Im hołd za swą pracę — by podzielić się z nimi naszą dolą i niedolą — znaleźć oddźwięk w sercach Ich — by zasięgnąć nowych rad i wskazówek, — wypowiedzieć braki jakie odczuliśmy w pierwszym roku pracy i z zapałem oddać się w wir pracy.

Oto hasło, które nas zwabiło — zgromadziło w murach zakładu lubawskiego.

Po nabożeństwie zebraliśmy się w dawnej naszej sali na narady — tutaj wygłoszono odczyty. Po wspólnem porozumieniu się z koleżeństwem kol. Burzyński wygłosił referat — opracowany z największą starannością, zaznajamiając nas z pracą, dolą i niedolą koleżanek i kolegów. Następnie wygłosiła referat ściśle pedagogiczny kol. Sadowska: „Współdziałanie szkoły z domem w wychowaniu dzieci.“ Pełny cennych rad i wskazówek został z entuzjazmem przyjęty. Z kolei referat kol. Uramkówny: „Nasze kresy wschodnie“, zaznajamiający grono z stosunkami, z życiem, szkolnictwem kresowem.

Dzień obrad minął — jak jedna chwila — lecz ile zdobyliśmy cennych rad i wskazówek — duch nasz odrodził się — tyle mocy, tyle wiary w swe siły dał nam ten dzień. To dzień serc — dzień ducha. Po dwudniowym pobycie opuściliśmy zakład z przysięgą w duchu, usilnej dalszej pracy. Dziś składamy Czcigodnemu Panu dyrektorowi Zającowi wyrazy czci i podziękowania za gościnę, Zacnym Państwu prof. Wirskim hołd za tak serdeczne ojcowskie rady — za pracę koło zorganizowania zjazdu, staropolskie „Bóg zapłać“, oraz Czcigodnemu Gronu, które swą obecnością zaszczyciło nasz zjazd podziękowanie z głębi serc płynące.

Jeden z obecnych.

Warunki uzyskania przewozu ulgowego dla eksponatów na Pomorską Wystawę.

Przedewszystkiem przy przewozie na Wystawę winien nadawca przy określaniu zawartości przesyłki w liście przewozowym zamieścić uwagę, że jest to towar przeznaczony na Wystawę. Do powrotnego przewozu towary i przedmioty wystawowe winne być nadane w ciągu 4—ch tygodni po zamknięciu Wystawy na tę stację, z której dany towar był pierwotnie wysłany. Przytem winien nadawca dołączyć pierwotny list przewozowy, kopję tegoż listu przewozowego dla kontroli oraz zaświadczenia Komitetu Wystawowego, że zwracane przedmioty były wystawione i nie zostały sprzedane, ani wylosowane. Przewóz zwrotny całej przesyłki lub jej części winien być dokonany pod adresem nadawcy wymienionego w pierwotnym liście przewozowym i w jednej przesyłce. Zwrot w kilku przesyłkach nie jest dozwolony. Pierwotny list przewozowy powinien być przy nadaniu towaru do przewozu zwrotnego odstemplowany i opatrzony w odpowiedną adnotację.

Dla pamięci pp. wystawców na Pomorskiej Wystawie przypominamy, że przewóz eksponatów na Wystawę podlega normalnej opłacie, wg. taryf obowiązujących, natomiast przewóz powrotny z Wystawy odbywa się bezpłatnie na tym samym szlaku, na którym uskuteczniony był przewóz pierwotny na Wystawę. Bezpłatny przewóz powrotny towarów i eksponatów z Wystawy dokonywa się tylko w przesyłkach zwyczajnych, zaś zwierząt domowych żywych i drobiu również w przesyłkach pośpiesznych, o ile przewóz okazów na Wystawę dokonany był jako przesyłka pośpieszna.

Jeżeli do powrotnego przewozu przedmiotów wystawowych użyte są wozy, meblowe, to za przewóz pobiera się takie opłaty jakie wypadną za przewóz próżnych wagonów meblowych, przyjmując średnią wagę wozu 3000 kg. Trzeba dodać, iż w tym wypadku, t. j. w razie bezpłatnego zwrotu za wszystkie czynności dodatkowe (ważenie, naładowanie e t c.) pobiera się opłaty według taryfy.

Komunikat.

Wobec pogłosek, pochodzących prawdopodobnie z nieprzyjaznych wszelkim imprezom polskim, źródeł i głoszących nieuzasadnione niczem obawy o niewykończeniu na czas robót budowlanych koło Pomorskiej Wystawy, możemy z całą przyjemnością powtórzyć zapewnienia Dyrekcji Wystawy, iż wszystkie prace organizacyjne oraz budowlane na czas skończone będą, o czem świadczy wymownie dzisiejszy stan robót, które są już na ukończeniu.

Bractwo Strzeleckie w Solcu Kujawskim

obchodzi w niedzielę dnia 28 czerwca 1925 r. i w poniedziałek dnia 29 czerwca 1925 r. (Święto Piotra i Pawła) z okazji obchodu 600-letniej rocznicy istnienia miasta Solca Kujawskiego.

Poświęcenie strzelnicy

połączone z nadzwyczajnem strzelaniem o ordery i premje wartościowe.

Strzelanie odbędzie się od 8 podwójnych tarczy w strzelnicy nowocześnie urządzonej, położonej w parku miejskim, 5 minut od dworca, zaopatrzonej w nowoczesną sygnalizację lampkami elektrycznemi. Podczas strzelania odbędzie się koncert doborowej orkiestry wojskowej i znanych chórów śpiewackich w obszernym parku miejskim w wielkości 200 mórg.

Solec Kujawski, znane letnisko leży uroczo nad Wisłą, na głównym szlaku Warszawa-Gdańsk, między Bydgoszczą i Toruniem, do których to miast kursuje z Solca Kujawskiego dziennie 9 pociągów.

Dokładamy starań, aby gościom swym pobyt jaknajwięcej uprzyjemnić.

Szanownych P. P. Braci Strzelców jak też Szanowne Obywatelstwo zapraszamy uprzejmie na powyższą uroczystość i prosimy nas zaszczycić jaknajliczniejszem przybyciem.

Równocześnie odbędzie się w Solcu Kujawskim dnia 28 czerwca 1925 r. przedzlot V. okręgu Sokołów.

Zarząd.

(—) Maternicki, prezes. (—) Kozłowski, sekretarz.

Wielki pożar lasów pod Tucholą.

Tuchola. W sobotę dnia 13 b. m. o godz. 9-tej ano powstał olbrzymi pożar lasu w leśnictwie Biała, ależącym do nadleśnictwa Woziwoda. Wzniecili go racujący robotnicy przy wyrębie drzewa, przy odrzewaniu sobie śniadania. Ogień przerzucił się na eśnictwo Brzegi, a rozszerzył się bardzo szybko, z porodu wichru tak, że zniszczył 150 hektarów lasu, uszkodził około 50 hektarów. Straty wynoszą 160.000 łotych. Na miejsce pożaru zjawił się kom. Policji Tucholi i zast. Starosty. Akcję ratunkową wszczęli wołani ludzie z okolicznych wiosek w liczbie około 000 przez zakopywanie ognia ziemią, chociaż to też ie było łatwo, gdyż ogień rzucał się na odległość 00 m. O godzinie 8 mej wieczorem zdołano ogień tłumić. Dalsze badania w toku.

Katolicki Związek Polek

siedzibą w Poznaniu urządza dnia 21-go czerwca . r. w Tczewie na sali gimnazjum żeńskiego przy ul. 0 Stycznia Zjazd Stowarzyszeń Kobiecych Oświatowych do Związku należących.

Program Zjazdu:

1. Godz. 10.30 Otwarcie Zjazdu.
2. „ 11. Wykład I. O konieczności organizowania się kobiet pomorskich w obecnej chwili. Ref. Prof. Władyczyna z Tczewa.
3. Godz. 12. Wykład II Czemu kobiety powinne odznaczać się głębokiem uświadomieniem narodowem i państwowem. Ref. p. Halina Stęślicka ze Śląska — poseł na sejm.

Przerwa objadowa.

4. Godz. 4. Wykład III. Jak się rozwijają sprawy oświatowe i szkolne w Polsce Ref. p. Zofja Sokolnicka z Poznania — poseł na sejm.
5. Godz. 5. Wykład IV. Jak kobieta może skutecznie stać na straży sprawy religijnej i moralnej. Ref. p. Zofja Rzepecka z Poznania przewodnicząca Katol. Związku Polek.
6. Przyjęcie rezolucji.
7. Zamknięcie Zjazdu.

Udział gości, życzliwych w sprawie narodowej oświatowej pożądany, wstęp na salę 50 gr na pokrycie kosztów Zjazdu.

Oszust uśpił czujność policjanta.

Od dłuższego czasu poszukiwano znanego na bruku warszawskim oszusta brylantowego Szyję Libermana. Wszelkie poszukiwania nie dały rezultatu, wreszcie władze dowiedziały się, że poszukiwany przebywa we Lwowie. Zawiadomione natychmiast władze policyjne lwowskie odszukały go i aresztowanego wysłały pod eskortą do Warszawy. Policjant lwowski nie znał miasta stołecznego, Liberman widząc to, odezwał się do posterunkowego, że on go zaprowadzi do urzędu śledczego. Gdy znaleźli się w więzieniu śledczym przy ul. Dzielnej, władze więzienne odmówiły przyjęcia aresztowanego, ze względu na to, iż nie było decyzji sędziego. Liberman nie stracił nadziei ucieczki i oświadczył posterunkowemu, że go zaprowadzi do sędziego. Po chwili, aresztowany z policjantem szli na ulicy Dzikiej i weszli w bramę domu, którego druga brama wychodzi na Nalewki, tu w tłoku chciał Liberman uciec lecz doznał niepowodzenia. Teraz wyprowadził policjanta przed pewien dom i prosił o pozwolenie wejścia. Posterunkowy czekał bardzo długo, a Liberman nie wrócił i zniknął na drugiej ulicy w tłumie.

Śmierć turysty w Tatrach.

W I święto Zielonych Świątek, rozniosła się wieść w Zakopanem o śmierci pewnego turysty, który spadł z wysokości 250 m. w przepaść w pobliżu Zmarzłego Stawu. Zaalarmowane natychmiast pogotowie ratunkowe Tow. Tatrzańskiego wyruszyło o godz. 3 popołudniu z Zakopanego. Rozdzieliwszy się na partje około godz. 6-wieczorem znaleziono zwłoki pod Małym Kozim Wierzchem. Przy zmarłym znaleziono legitymację na nazwizko 23-letniego inż. Kurta Langfeldera z Żywca. Znaleziono również zegarek, który skutkiem uderzenia stanął, wskazując godzinę 9.30 rano. Przyczyną wypadku było pośliznięcie się, turysta bowiem przechodząc z jednego zbocza na drugie, pośliznął się i spadł w przepaść, głową na dół, rozbijając czaszkę oraz łamiąc kręgosłup i ręce.

Jakie cła zniesione będą od 1-go sierpnia?

Na posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady ministrów w dniu 27. maja zatwierdzono projekt ustawy tymczasowej Rady gospodarczej.

Pozatem komitet ekonomiczny Rady ministrów rozpatrywał sprawę ceł, a w szczególności ceł wywozowych od koni, nasion, lnu i rzepaku, oraz makuchów, postanawiając zwolnić te towary od cła wywozowego.

Postanowiono również znieść od 1-go sierpnia cło wywozowe od żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa.

Następnie, ze względu na potrzebę zrównoważenia bilansu handlowego, komitet ekonomiczny wypowiedział się za zwolnieniem od podatku obrotowego transakcyj eksportowych, dotyczących całego szeregu produktów eksportowych. Wreszcie komitet rozpatrywał sprawozdanie biura badania cen w sprawie letnisk i zdrojowisk i postanowił wystąpić do Ministerstwa kolei o niepodrażanie taryf kolejowych w okresie wyjazdów do zdrojowisk krajowych.

Czas najwyższy
odnowić przedpłatę na miesiąc lipiec!

Rozmaitości.

Polak w Ameryce miljonerem.

Bardzo niedawno gazety amerykańskie rozpisywały się o sprzedaży sławnej rezydencji Astorów w New Yorku. Była to rzeczywiście wielkopańska rezydencja w całem tego słowa znaczeniu, która przez cały szereg lat zbierała w swych murach najlepsze towarzystwo amerykańskie i międzynarodowe.

Nabywcą tego pałacu jest niejaki B. Winter, który 19 lat temu wyjechał z Łodzi do Ameryki, nie mając oprócz chęci do pracy i ambicji żadnych innych zasobów.

Karjerę swą zaczął jako malarz domów u pewnego przedsiębiorcy budowlanego. Ponieważ jednak te niewielkie zarobki nie pozwalały na pokrycie nawet najskromniejszych wydatków, przeto zaczął pracować dodatkowo, poświęcając 4 godziny dziennie pomaganiu swemu pracodawcy w innych sprawach, związanych z operacjami budowlanemi.

W rezultacie w tym roku osiągnął taki sukces, że nietylko był w stanie nabyć posiadłość Astora, ale znalazł środki w wysokości 10 miljonów dolarów na zburzenie tego domu, aby na tem miejscu wybudować wielki hotel w połączeniu z mieszkaniami prywatnemi.

Szajka włamywaczy aresztowana.

W Paryżu władze bezpieczeństwa ujęły szajkę włamywaczy, którzy głośno chwalili się, że nie oprze im się żadna kasa. Istotnie w ostatnich czasach dokonano w Paryżu i okolicy całego szeregu włamań, przyczem użyto narzędzi obecnej techniki. Włamywacze operowali zapomocą lekkiego motoru elektrycznego, który w każdym wypadku przynosili z sobą, i który poruszał precyzyjne piły do stali i dłuta. Rozporządzali też zbiornikami ze skroplonem gazem, służącym do wytwarzania płomienia o bardzo wysokiej temperaturze. Płomień taki przecina z łatwością, każdą nawet najgrubszą płytę stalową. Osobliwi ci włamywacze nigdzie nie zostawili odcisków swych palców, a ujęci zostali tylko przypadkiem, gdy usiłowali puścić w obieg skradzione banknoty, których numery były znane.

Kradzież wartościowego expresu.

Firma leśna Moric Gleichner z Wittembergu pod Hallą, wysłała do swego urzędnika Friedricha Heim'a, zamieszkałego w Warszawie w Hotelu Angielskim, list express wartościowy, zawierający różne dokumenty oraz dwa firmowe weksle zaprotestowane po 15000 marek złotych każdy. Ponadto w liście znajdowało się 1000 zł. w gotówce.

List ten nadszedł w dniu 29 ub. m. do Warszawy i tegoż dnia był odniesiony przez listonosza do hotelu, gdzie przyjął go portjer Lewandowski,

Jak się okazuje list do adresata nie doszedł, gdyż zginął z portjerni w tajemniczy sposób.

Z następnego listu p. Heim dowiedział się o stracie i zameldował o zniknięciu weksli i dokumentów w Urzędzie Śledczym.

Rabunek w samolocie.

Niedaleko miasteczka Oedenburga, znaleziono trupa, którym jak stwierdzono jest bogaty handlarz brylantów Jan Lasker z Strassburga. Przeprowadzone badania wykazały, że Lasker w drodze z Wiednia do Budapesztu został w samolocie zachloroformowany przez swego sekretarza Savisa, następnie obrabowany, poczem zbrodniarz ten, porozumiawszy się z pilotem Büchlerem, wyrzucili Laskera z samolotu.

Obaj bandyci umknęli zagranicę; samolot, którym jechał Lasker wyruszył z Wiednia 31. marca b. r. Savis ma się znajdować w Belgradzie.

Książki oprawne w skórę ludzką.

Zmarły przed kilkoma dniami Flammarion nietylko książkami swojemi, ale i osobą wzbudzał podziw zwłaszcza u kobiet. Raz zaprosiła go do swego zamku w Danphinacie hrabina Saint-Ange, która go kochała, czego jednak wielki uczony nie zauważył. Hrabina, mimo kwitnącego wyglądu dotknięta była gruźlicą i dni jej były policzone. Ostatniego wieczoru pobytu Flammario na na zamku zjawiła się w salonie w sukni wieczorowej i w wspaniałej toalecie i swemi wdziękami oszołomiła uczonego który bąknął jakieś słowa komplementów. W kilka miesięcy później hrabina umarła, a wraz z wiadomością o jej śmierci Flammarion otrzymał mały pakiecik i list lekarza domowego zmarłej. Lekarz donosił, że hrabina kochając Flammariona, kazała mu przesłać skórę z swych ramion i biustu, które miały szczęście tak mu się podobać. Skóra miała być użyta na oprawę jednej, z jego książek. Flammarion przyjął trochę niesamowity podarek i spełnił polecenie. Osobliwą oprawę z kobiecej skóry otrzymały książki jego „Terre et ciel“ oraz „Stella“, która pozatem na pierwszej kartce nosi napis: „Souvenir d'une morte“.

Dział porad prawnych.

Panu W. w N. 4000 m. pożyczki z maja 1920 r. przedstawia wartość 13 zł 33 gr. O ile to jednak była pożyczka hipoteczna zabezpieczona natenczas, kwotę te powiększyć o połowę, tej wartości. Procent taki jaki był umówiony.

Panu J. S. w S. Co do reszty ceny kupna 1000 m. z r. 1913, nie możemy wyliczyć, jej wartości, gdyż wartość sumy zależna od wartości owego gruntu w obecnej dobie. Proszę wziąć obecną wartość gruntu w stosunku do pełnej ceny kupna, wyliczyć ową resztę.

Panu J. K. w B. 450 mk. hipoteki przedwojennej z 5% za 2 lata, przedstawia wartość 91 zł 12 gr.

Panu K. z M. 300 mk. w deputacie z lutego 1919 roku przedstawia wartość 150 zł.

3000 mk. fortuny z tegoczasu 150 zł. Procent od tej sumy taki jaki był umówiony, za lat 4.

Panu J. M. z H. Obligacje państwowej pożyczki z roku 1920, należało z konwertować w Kasie Skarbowej na pożyczkę złotową w stosunku za 100 mk. 2 zł lecz tylko do 31 1. 1925 r. Obecnie sprawa spóźniona i niema wartości.

Panu J. D. z S. 3500 mk. hipoteki przedwojennej z 5% za 2 lata przedstawia wartość 710 zł 31 gr.

Panu M. N. Tylice. 1. 300 mk. deputatu z czerwca 1920 roku przedstawiają wartość 10 zł. Deputat płatny jest zawsze według życzenia deputatnika, który ma prawo wyboru.

2. Wkłady oszczędności w Pow. Kasie, będą waloryzowane, według bilansu, który Kasa ustali.

Usilna prośba.

Z powodu zmiany rozkładu kolejowego, druk gazety wykonywany będzie już przedpołudniem do godziny 10 — dnia wychodzenia gazety. Wszelkie przeto ogłoszenia nadsyłać należy już dzień poprzednio.

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 17. 4. 25. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej – wołów, — buhaji, — jałówek i krów, 1933 cieląt 852 owiec, 500 kóz, 403 świn, — prosiąt, – koźląt

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	80–	zł.
„ „ „	II kl.	66—68	„
„ „ „	III kl.	50—54	„
„ cielęta	I kl.	90–	„
„ „	II kl.	76—80	„
„ „	III kl.	94–68	„
„ Za owce	I kl.	—	
„ „	II kl.	58–	
„ „	III kl.	—	„
„ świnie	I kl.	114—	„
„ „	II kl.	108–110 „	
„ „	III kl.	96–106	

Przebieg targu spokojny.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 15, 6.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Zyto	29.00—30.00
Pszenica	34.00—36.00
Jęczmień br.	27.50—30.50
Jęczmień na paszę	–
Owies	–31.00
Mąka żyt. 70 %	40.00–42.00
Mąka pszenna 65 %	53.00–56.00
Ospa żytnia	–20.50
Ospa pszenna	–19,75

Uwagi: Usposobienie zniżkowe. Zastój na rynku.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 12. 6

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.17	—	—
100 funt angielski	25.18	—	—
100 frank. franc.	25.14	—	—
100 frank. belg.	24.61	—	—
100 frank. szwajc	100.70	—	—
100 koron czeskich	15.38	—	—
100 lir włoskich	20.55	—	—

Przymusowa licytacja.

Dnia 22. 6. 1925 r. o godz. 11½ przedpoł. sprzedawać będę w Lubawie na podwórzu **Eug. Gałki**

jednego konia

najwięcej dającemu za gotówkę. Oglądać można pół godziny przed **licytacją.**

Lubawa, dnia 16. czerwca 1925 r.

Józef Fafiński, woźny.

Za życzenia nadesłane nam z okazji przyjęcia do pierwszej Komunji św. córeczki naszej Wandzi, składamy na tej drodze serdeczne

podziękowanie.

Janostwo Chylewscy.

Nowemiasto, dnia 15-go czerwca 1925.

Za złożone nam życzenia, z okazji przyjęcia naszej jedynej córeczki do pierwszej Komunji św. składamy na tej drodze serdeczne

„Bóg zapłać".

rodzina Węgielewskich.

Nowemiasto, dnia 15 czerwca 1925 r.

Podziękowanie.

Za przesłane nam życzenia z okazji przyjęcie naszej córeczki Aleksandry do pierwszej Komunji św. w dniu 14. czerwca br., mamy zaszczyt na tej drodze serdecznie

podziękować.

Janostwo Kamińscy,
starszy sekretarz powiatowy.

Nowemiasto, dnia 15. VI. 1925.

Walne zgromadzenie

podpisanej Spółdzielni odbędzie się

w dniu 23 czerwca br. o godzinie 12-ej

na sali Hotelu Polskiego w Nowemmieście.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie z czynności Zarządu i Rady Nadzorczej, oraz odczytania sprawozdania rewizyjnego i powzięcie uchwały.
2. Zatwierdzenie bilansu zamknięcia i otwarcia.
3. Udzielenie pokwitowania ustępującemu Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Zmiana § 8 statutu (ustanowienie wysokości udziału i wpisowego.
5. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie roczne, rachunek zysków i strat, oraz bilans za rok 1924 wyłożone są w biurze Stowarzyszenia.

Nowemiasto, dnia 9 czerwca 1925.

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe,
Spółka z ogr. odp.
w Nowemmieście

Rada Nadzorcza: B. Ossowski, prezes.

Kierownictwo 3-kl. Szkoły Handlowej

w BRODNICY

przyjmuje zgłoszenia młodzieży obojga płci do klasy 1-ej i 2-ej (z ukończoną 1-ą kl. Szkół Handl.)

Nauka rozpocznie się dn. 1. września br.

Warunki przyjęcia do kl. 1-ej: Ukończenie 3 kl. gimn. wzgl. 7-miu oddziałów szkoły powszechnej. Podania z załączeniem świadectw szkoln., metryką chrztu, świadectwem szczep. ospy należy skierować **do dnia 25. czerwca rb.** do Kancelarji Szkoły, mieszczącej się w Szkole Wydziałowej w Brodnicy, I. piętro od 3 do 5 po południu.

LASKI,

w wielkim wyborze i po cenach przystępnych, poleca

Księgarnia „Drwęcy"

TAPETY

poleca

Drwęca drukarnia i księgarnia.

Sprzedam tanio

1 żniwiarkę
1 kosiarkę
1 kartoflarkę

Raszkowski,
Nowemiasto, szkolna 3.

Kurs

modnych tańców

w Lubawie Hotel „Polski" rozpocznie się we wtorek dnia 30. czerwca o godz. 8-mej wiecz. Zgł. przyjmuje się w „Drwęcy"

Aniela Różyńska,
nauczycielka tańców.

Nauczycielka

znająca jęz. francuski (teorja i praktyka) poszukuje odpowiedniej

POSADY

na wyjazd od 1. lipca do 1. 8. Zgłosz. przesyłki pod adresem Lubawa Księg. Drwęcy **dla M. M.**

Singer Sewing,
Masz. komp. w Brodnicy

poszukuje dzielnych i sumiennych

ajentów

do sprzedaży

maszyn do szycia

na pow. lubawski i działdowski. Osobiście przyjmuje w poniedziałki i czwartki.

Brodnica, ul. Hallera 6. II. piętro.

Poszukuje od zaraz uczciwej

służącej

która umie dobrze gotować Zgł. do Filji „Drwęcy" Lubawa

Kilkadziesiąt osad likwidacyjnych

domów mieszkalnych, zakładów przemysłowych itd. w województwach Pomorskim i Poznańskim ogłosił Główny Urząd Likwidacyjny w Poznaniu

do sprzedania

na korzystnych warunkach. Wnioski od naszych członków i interesentów przyjmujemy do dnia 10-go lipca 1925 r. - - - -

POLSKI BANK PARCELACYJNY,

Bydgoszcz, ulica Jagiellońska nr. 54.

Dobry

fortepian

(pianino) na sprzedaż

Kto wskaże filja „Drwęcy".

Obszar dworski

Kurzętnik

poszukuje

przedsiębiorcy

do kopania dwuch studni.

DOM

rogowy z składem nadający się do każdego interesu od zaraz na sprzedaż. Cena kupna podług ugody.

Jan Czerwiński,
Nowemiasto ul. Mostowa.

FORTEPIANY - PIANINA

kupuje się u nas w pierwszorzędnem wykonaniu korzystnie. Pierwszorzędne referencje z wielu miast Pomorza. Przy zapotrzebowaniu opłaca się zwiedzenie, zwiedzenie **bez przymusu kupna.**

FABRYKA FORTEPIANÓW
„HANSA"

Gdańsk, Breitgasse 53, Telefon 1885, obok „Lachs"

Bloki kasowe

poleca

Księgarnia „Drwęcy"
Nowemiasto-Pomorze.

Świat kobiecy

REKORD

na miesiąc czerwiec

jest do nabycia

w księgarni „DRWĘCY"

w Nowemmieście

i filji w Lubawie.

Jako najlepszy środek na szczury polecam

morską cebulę

i pastę na szczury

Nieszkodliwe dla ludzi, inwentarza i drobiu

J. Cieszyński,
Drogerja i skład farb
Telefon 62.

Niniejszem

zakazuje

chodzenia moją drogą lub rowerem na mojem polu bez mego pozwoleństwa. Każdego tam chodzącego bez mego pozwoleństwa do sądowej odpowiedzialności pociągam - -

Ig. Malinowski,
Byszwałd.

Swój do swego!

DRUKARNIA „DRWĘCY"

Sp. z o. p.

NOWEMIASTO-POMORZE

wykonuje wszelkie druki: kupieckie, dla przemysłowców, towarzystw szkół, urzędów, familijne itd.

szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych.

Własna Introligatornia.